

NASZE SPRAWY I SPRAWKI

DODATEK DLA UCZNIÓW KLAS 1–3

KWIECIEŃ 2013



Noc z Andersenem jest międzynarodowym przedsięwzięciem, w którym biorą udział biblioteki z Polski, Czech i Słowacji, organizując całonocne imprezy dla dzieci. Nazwa imprezy przypomina o święcie książki dziecięcej, które obchodzone jest na całym świecie 2 kwietnia, dla upamiętnienia dnia urodzin duńskiego baśniopisarza wszech czasów Hansa Christiana Andersena.

MAGIA NOCY Z ANDERSENEM



W związku z 208. rocznicą urodzin Hansa Christiana Andersena nasza szkolna biblioteka podjęła wyzwanie zorganizowania „Nocy z Andersenem”.

Dnia 26 kwietnia o godz. 18-tej orszak przebranych postaci baśniowych z klas III a, b, c, e wraz z opiekunami, wyruszył ze szkoły w kierunku Ratusza, gdzie powitał go burmistrz miasta p. Zenon Reszka. Przedstawił nam przybyłego na tę uroczystość samego Hansa Christiana Andersena, który po zrobieniu wspólnych zdjęć i krótkiej zabawie przy grającej specjalnie dla nas fontannie, wrócił z baśniowym orszakiem do szkoły. A tam dopiero się działo!

Program naszej Nocy z Andersenem był bardzo bogaty, a realizowany był w scenerii iście magicznej. Biblioteka, czytelnia oraz hol przez całą noc były miejscami zaczarowanymi.

Spotkanie rozpoczęło się serdecznym powitaniem naszego gościa oraz wywiadem, który przeprowadziła z nim dziennikarka szkolnej gazetki, Ola Kłobukowska, uczennica kl. V a.

W dalszej części spotkania dzieci z zapartym tchem słuchały czytanej przez pana Andersena baśni pt. „Dzielny ołowiany żołnierz”. Z okazji urodzin gościa dzieci pisały na balonach płynące z ich serc życzenia i wieszały je na drzewku Andersena. Wzruszony życzliwością dzieci pan Andersen przeprowadził z nimi grę sprawnościową, która dostarczyła im wiele radości. Na zakończenie I części spotkania dzieci obejrzały inscenizację słowno-muzyczną (pantomimiczną) o losach dziewczynki z zapalkami. Tytułową rolę odegrała bibliotekarka p. Aneta Domuracka, rolę anioła uczennica Ola Kłobukowska, a w tle zatańczył z damą (p. Kasią) pan Andersen. ►

O godz. 20-tej dzieci posilone pyszną kolacją, wyruszyły na rajd terenowy – podróż z Gerdą w poszukiwaniu jej ukochanego przyjaciela Kaja. Po drodze, pod osłoną nocy, czekały na dzieci różne trudności i przygody, a spotykane na trasie postacie z baśni Andersena pomagały im je pokonać. Dzięki pomocy i zaangażowaniu nauczycielki p. Marioli Siedleckiej, jak również jej rodziny, rajd dostarczył dzieciom chyba najwięcej wrażeń i emocji. Można stwierdzić, że dzieci przeszły testy, zarówno na sprawność, jak i odwagę celująco.

Po powrocie z rajdu dzieci przystąpiły do III części spotkania, w której dominowały konkursy i zabawy, m. in.:

- ◊ Pytania zamknięte – wskazywanie w grupach poprawnych odpowiedzi;
- ◊ Teksty baśni – głośne czytanie i odpowiadanie na pytania związane z jej treścią;
- ◊ Pokaz mody baśniowej – strój Królowej Śniegu;
- ◊ Rebusy – odgadywanie hasła „**Andersenie, w sercach dzieci trwać będziesz na wieki**”;
- ◊ Kalambury – uczucia brzydkiego kaczątka, tytuły baśni;
- ◊ Origami – rodzina łabędzi.

Nad punktacją wyznaczonych drużyn czuwało jury w składzie: p. Anna Cieślak, p. Katarzyna Rogowska, p. Joanna Bedyk. Rywalizowało sześć grup, a zwycięzcami okazali się być wszyscy! Dzięki dotacji Urzędu i Rady Rodziców słodką nagrodę dostał każdy uczestnik spotkania!

Na zakończenie nocnego spotkania nie zabrakło oczywiście wspólnej zabawy przy dźwiękach muzyki – dzieci tańczyły, nie wykazując zmęczenia trudem wykonywanych wcześniej zadań. Aż wreszcie przyszedł czas na... sen – po raz pierwszy poza domem, po raz pierwszy bez rodziców. A ponieważ dzieciom do spania wystarczy bardzo mało – śpiwór, poduszka, książka... sen przyszedł szybko. Rano na dzieci czekały świeże bułeczki, a na pożegnanie każdy uczestnik otrzymał zasłużony PATENT NIEUSTRASZONEGO czytelnika.

Po nocy z Andersenem, jedynej w swoim rodzaju przygodzie, dzieciom pozostały wspaniałe, niezapomniane wspomnienia, a nam, organizatorom/opiekunom – ogromna satysfakcja. ▀

Grażyna Gutkowska (nauczyciel bibliotekarz)



Więcej pytań już nie mam...



Musimy jak najszybciej znaleźć ziarenko grochu, które uwierało księżniczkę zeszłej nocy, aby mogła dziś zasnąć. Gdy znajdziemy, dowiemy się, którędy mamy iść dalej.



Przepraszam, czy możecie nie podglądać, jak śpimy? Dobrej nocy!

Co o Nocy z Andersenem opowiedzą nam sami uczestnicy – uczniowie klasy 3a?

NASZA NOC

Mam odpowiedzieć na jedno pytanie, ale nie będzie to jedno zdanie. Panie zorganizowały z Andersenem noc, na której było atrakcji moc. Gdy przyszedłam do szkoły w przebraniu Calineczki, nie widziałam tam żadnej laleczki. Wszyscy stroje mieli bajkowe – ciekawe, co na to Andersen powie? Potem poszliśmy razem na rynek, ze mną szło dużo z mej klasy dziewczynek. Był tam Burmistrz Błonia we własnej osobie i Andersen jak się zowie. Poszliśmy z nim do naszej szkoły, nogami robiąc przy tym doły. Przeczytał nam bajkę i było miło. Potem kolację zjedliśmy i później rajd mieliśmy. Było tam super fajowo i chcę tam iść na nowo! Zagadek i liter szukaliśmy. Następnie je zebraliśmy i słowo „WIECZNOŚĆ” ułożyliśmy. Były konkursy, zabawy, ten wieczór był klawy! Potem spać poszliśmy i w sobotę rano wstaliśmy. Po śniadaniu dyplomy panie rozdawały, a za chwilę rodzice nas odbierali. Naprawdę się fajnie bawiło i ciekawie było!!!

Dominika Wałęka (3a)

Opowiem Wam w skrócie o nocy spędzonej w szkole. W piątek o godzinie 18.00 spotkaliśmy się w bibliotece szkolnej w fantastycznych strojach z baśni Andersena. Tak przebrani poszliśmy na Rynek w Błoniu, a tam przywitaliśmy Burmistrza Błonia, p. Aldonę Cyranowicz i p. Andersena. Razem wróciliśmy do szkoły. Wówczas odbyło się czytanie baśni, dużo różnych konkursów oraz pyszna kolacja. Następnie wyszliśmy wszyscy razem z paniami na rajd po mieście. Ale to była zabawa! Gdy wróciliśmy, była dalsza część konkursów i zabawa przy muzyce. Zmęczeni po całym dniu atrakcji położyliśmy się spać. Obudziliśmy się w sobotę około 6.00.



W naszej szkole panie zorganizowały dla uczniów klas III „Noc z Andersenem”, i my także tam byliśmy. Najpierw było wyjście ze szkoły do Rynku, gdzie czekali na nas pan Burmistrz Błonia Zenon Reszka, pani Dyrektor naszej szkoły Aldona Cyranowicz oraz pan Andersen. Po przywitaniu i krótkiej rozmowie rozbrzmiała muzyka wokół i wszyscy tańczyliśmy wokół fontanny w pięknych, bajkowych strojach. Następnie wróciliśmy do szkoły. Słuchaliśmy baśni pana Andersena „O ołowianym żołnierzyku”. Było także mnóstwo konkursów oraz pisaliśmy życzenia na balonach dla pana Andersena. Później zjedliśmy kolację i wyruszyliśmy na rajd po naszym mieście. To była frajda! Po powrocie odgadywaliśmy zagadki związane z baśniami naszego gościa. Następnie wykonywaliśmy strój z bibuły dla Królowej Śniegu i była dyskoteka. Zmęczeni położyliśmy się bardzo późno spać. W sobotę rano zjedliśmy śniadanie i rozeszliśmy się do domów. Polecam każdemu taką świetną przygodę.

Adam Domański (3a)

Odebrali nas rodzice i rozeszliśmy się do domów. Wszyscy byli niewyspani, ale bardzo zadowoleni. Chciałabym jeszcze raz przeżyć taką przygodę!

Gabriela Bracik (3a)

Duński pisarz i poeta. Bardzo wrażliwy, samotny, wiecznie niespokojny, dzięki swojej wytrwałości i wierze w spełnienie swoich marzeń, poprzez swoje baśnie, stał się nieśmiertelny...

W MOIM ŚWIECIE WSZYSTKO JEST MOŻLIWE

Dziennikarz:

Zanim rozpoczniemy nasze spotkanie, powitajmy wśród nas niezwykłego gościa. Jego baśnie można czytać w ponad 80 językach świata. Nie ma kraju na świecie, gdzie dzieci nie znałyby smutnych losów dziewczynki z zapalkami, brzydkiego kaczątka czy Królowej Śniegu. Życie tego pisarza przypomina również najpiękniejszą baśń. Oto przed wami Hans Christian Andersen! Witamy pana bardzo serdecznie. Jak to możliwe, że znalazł się pan wśród nas?

Andersen:

Cóż, w czarodziejskim świecie, który stworzyłem w baśniach, wszystko jest możliwe.

Dz: Nawet to, że jest pan tutaj po ponad 200 latach?

A: Oczywiście!

Dz: Bardzo chcielibyśmy usłyszeć o pańskim dzieciństwie.

A: Urodziłem się w małym duńskim miasteczku Odense w 1805 roku. Odkąd sięgam pamięcią, w naszym domu częstym gościem była bieda. Zdarzało się, że całymi dniami nie było nic do jedzenia. Nie miałem przyjaciół ani kolegów. Zawsze byłem wysoki i chudy, dlatego dzieci śmiały się ze mnie i nie chciały się ze mną bawić.

Dz: Czy był pan wtedy bardzo nieszczęśliwy?

A: Czulem się bardzo samotny, ale miałem moją ukochaną babcię, która wierzyła, że zostanę kimś wyjątkowym. To ona opowiadała mi cudowne baśnie i dzięki niej mogłem choć na chwilę zapomnieć o głodzie, biedzie i samotności.

Dz: Podobno w szkole miał pan kłopoty z nauką?

A: To prawda, największe trudności sprawiało mi pisanie, robiłem błąd na błędzie. Za to czytanie przychodziło mi z łatwością. Znalazłem wtedy prawdziwego przyjaciela. Tym przyjacielem była książka.



foto: pl.wikipedia.org (CC)

▲ Andersen mówił, że jego baśnie to pudełka: dzieci oglądają opakowanie, a dorośli mają zajrzeć do wnętrza.

Dz: Czy od początku chciał pan zostać pisarzem?

A: Nie, na początku marzyłem, aby zostać aktorem. Kiedy miałem 9 lat, rodzice zabrali mnie do teatru, i choć przez cały następny tydzień nie mieliśmy co jeść, byłem bardzo szczęśliwy. Wtedy postanowiłem zostać aktorem. Wierzyłem głęboko, że będę sławny. Niedługo potem, nie mając ani pieniędzy, ani zawodu, wyjechałem do Kopenhagi.

Dz: Jak radził sobie pan sam, bez pieniędzy w nieznanym mieście?

A: Dzięki pomocy dobrych ludzi uzyskałem stypendium i mogłem się uczyć. Nie zostałem w prawdzie aktorem, ale zacząłem pisać. Ludzie czytali moje utwory, zdobyłem sławę, o której tak marzyłem. Moje życie stało się jak piękna baśń – bogate i szczęśliwe.

Dz: Co chciałby pan dodać na koniec naszej rozmowy?

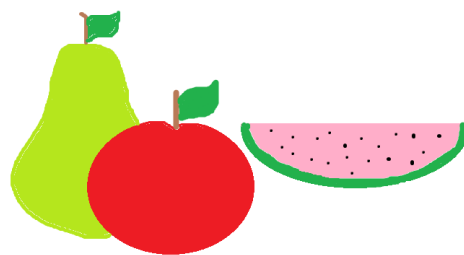
A: Wierzyłem w Boga i swoje szczęście. Dzięki temu spełniły się moje marzenia.

Dz: Dziękujemy.

Z panem H. Ch. Andersenem rozmawiała:
Ola Kłobukowska (5a)

Polish your English!

Fruit



Uzupełnij krzyżówkę nazwami owoców i napisz hasło.

lemon

grapes

bananas

watermelon

mango

peaches

pineapple

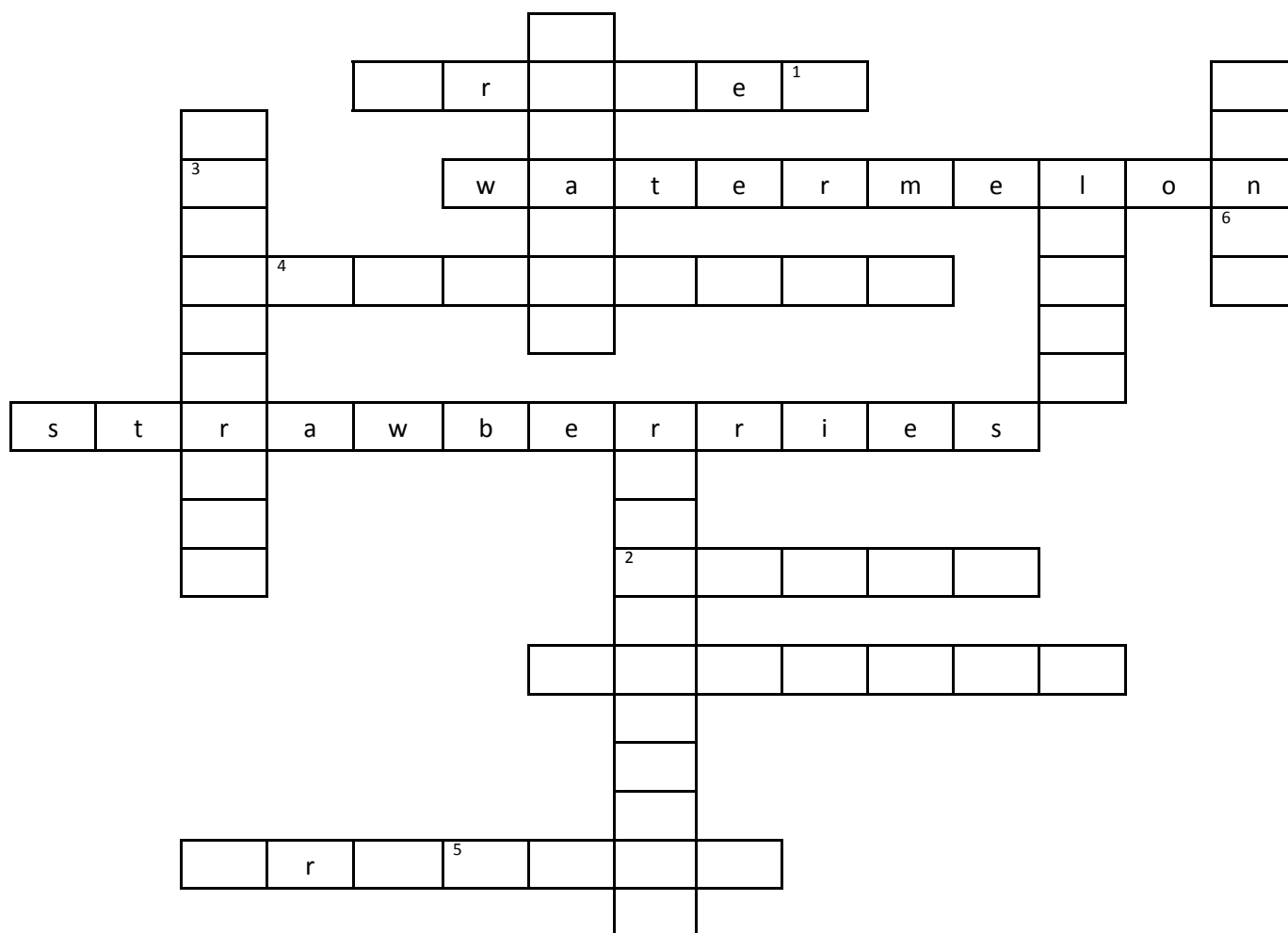
raspberries

pears

oranges

grapefruit

strawberries



Opracowanie: Olga Stojanowska

Odpowiedzi można przekazywać do dnia 20 maja do pani Olgi Stojanowskiej
lub do swojego wychowawcy. Rozlosujemy nagrody!

Śmiejmy się!

HUMOR NIE Z BAŚNI ANDERSENA

Podaj tytuł baśni, z których pochodzą postacie wymienione w podanych żartach oraz imiona i nazwiska autorów tych baśni.

NIEBIESKI...

Wilk spotyka w lesie dziewczynkę, która ma na głowie... niebieski kapturek.

- Czy ty przypadkiem nie jesteś Czerwonym Kapturkiem? - pyta.
- Tak, tak, kiedyś nim byłam - przyznaje się dziewczynka.
- To dlaczego masz teraz na głowie niebieski kapturek?
- Bo po tych napadach na mnie i na babcię wstąpiłam do policji!

BAL

Kopciuszek płacze. Przychodzi wróżka i mówi:

- Kopciuszu, czemu płaczesz?
- Bo nie mogę iść dziś na bal.
- A czemu nie możesz iść dziś na bal?
- Bo bal jest jutro.

POBUDKA

- Jak Królewna Śnieżka budzi siedmiu krasnoludków?
- 7UP!

SWETER

Jasiu, włożyłeś sweter na lewą stronę - zwraca uwagę Małgosia.

- Wiem, zrobiłem to specjalnie.
- Dlaczego?
- Bo na prawej jest dziura.

NA LEKCJI

Nauczyciel pyta Pinokia:

- Gdzie jest Twoja praca domowa?
- Nie uwierzy pan, ale po drodze do szkoły zrobiłem z niej samolocik i porwali go terroryści.

Rozwiązania marcowej Krzyżówki Wiosennej: 1. kwiecień; 2. topienie; 3. kotki; 4. marzec; 5. maj; 6. trawa; 7. śnieg; 8. krokusy; 9. jaskółka; 10. żonkile; 11. bociany.

Hasło: Witaj, wiosno!

Poprawne odpowiedzi do konkursu „Humor nie z baśni Andersena” prosimy przekazywać do dnia 20 maja do pań bibliotekarek lub do swojego wychowawcy.

Piszcie do nas! Czekamy na Wasze pomysły, wiersze, opowiadania, relacje z ciekawych wydarzeń!

STOPKA REDAKCYJNA:

Opiekun redakcji:

Mariola Siedlecka

Współpraca:

Aneta Domuracka

Grażyna Gutkowska

Marta Marjańska

Katarzyna Rogowska

Olga Stojanowska

Adres redakcji:

Szkoła Podstawowa nr 2

z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka

ul. Narutowicza 21, 05 – 870 Błonie

tel. (022) 725-32-60

E- mail kontaktowy z redakcją: diamir72@o2.pl

Strona internetowa szkoły: www.sp2.blonie.pl